

# Arabia Saudyjska na drodze przemian. Próba budowy gospodarki otwartej na świat

Adrianna Łukaszewicz, dr

Katedra Ekonomii Sfery Publicznej, Wydział Nauk Ekonomicznych, UW

W ostatnich czterech latach w zamkniętym do tej pory królestwie Arabii Saudyjskiej mają miejsce próby modernizacji gospodarki, której celem jest wzrost sprawności systemu ekonomicznego i przystosowanie kraju do zmieniającego się świata. Znajduje to odzwierciedlenie w przyjęciu nowej — wdrażanej od końca lat 90. — koncepcji rozwoju opartej na liberalizacji stosunków ze światem. By mogło do tego dojść, elity kraju musiały przejść głęboką ewolucję swych poglądów. Państwo musiało zrzucić — przynajmniej w jakimś stopniu — gorset ideologiczny, zbudowany na doktrynach islamu, krępujący do tej pory rozwój kraju poprzez znaczne ograniczenie wolności ekonomicznej, społecznej, a także politycznej. Istniejący przez dziesięciolecia sojusz władzy świeckiej z religijną, Saudów z ortodoksyjną odmianą islamu — wahhabizmem — tworzący *status quo* w kraju, ale również skutecznie kontrolujący społeczeństwo we wszelkich aspektach, ulega powolnemu przewartościowaniu. Jak się zdaje, po raz pierwszy od powstania kraju (w 1930 r.) władze dostrzegły zagrożenia wynikające z tej koalicji: blokadę rozwoju ekonomicznego, spadek poziomu życia ludności, malejące poparcie dla rządzącego Domu Saudów, radykalizację społeczną, zagrożenie przewrotem i utratą władzy. Pomimo iż z europejskiego punktu widzenia przemiany w Arabii Saudyjskiej mogą się wydawać delikatne, dla kraju tego oznaczają zmiany o charakterze rewolucyjnym. Po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat bowiem przewagę w istniejącym sojuszu zdobyło świeckie państwo, a cele doczesne okazały się ważniejsze od „czystości religijnej”. Rozpoczęta modernizacja oznacza *de facto* próbę zbliżenia kraju do reszty świata, upodobnienie jego systemu ekonomicznego do systemów rynkowych. Państwo przestało mówić o bezwzględnej konieczności obrony wartości muzułmańskich, o wyższości islamu nad innymi religiami, budowie idealnego państwa islamskiego, ale także o amoralności i braku wyższych wartości w systemie zachodnim, czy konieczności izolacji Arabii Saudyjskiej od „zepsutego świata” Zachodu. Co ciekawsze, Saudom udało się zdobyć przewagę nad wahhabitami, a także wymusić na nich akceptację dla procesu modernizacji. Koalicja, która przez lata usztywniała system ekonomiczny i społeczny kraju, nagle zaczęła współpracować na rzecz przemian w państwie. Trudno znaleźć dowody na opozycję ze strony większoś-

ci wahhabitów dla zachodzących procesów modernizacyjnych. Wręcz przeciwnie. Działający w królestwie Saudów system polityczny zakłada, iż wszelkie decyzje podejmowane przez rząd są uprzednio weryfikowane i zatwierdzone przez Majilis al-Shoura (Szurę), konsultacyjną radę religijną, grupującą najwybitniejszych teologów muzułmańskich, której zadaniem jest kontrola „aktów ziemskich” pod kątem zgodności z Koranem. Dopiero po akceptacji Szury król ogłasza nowe prawa jako Strażnik Dwóch Świętych Meczetów. Współpraca obydwu stron przebiega obecnie zadziwiająco sprawnie i bez większych zakłóceń. Co więcej, w jednym ze swych ostatnich przemówień z września 2003 r. król Fahd przedstawia Szurę jako głównego partnera rządu w kwestiach wdrażania reform ekonomicznych i politycznych! [King Fahd, 2003]. Posunięcie to wydaje się dalekowzroczne. Włączenie struktur religijnych w proces reform, odwoływanie się do mądrości członków Szury pozwala na przeciwdziałanie obstrukcji i ewentualnej opozycji wobec reform.

\*

Ostatnie dziesięciolecie to okres budowy gospodarki opartej na sektorze państwowym. Zaledwie na jego obrzeżach lokalizowała się wąska grupa saudyjskich inwestorów prywatnych, ściśle współpracujących z państwem, bądź wręcz istniejących dzięki zamówieniom rządowym. Kontakty ze światem ograniczały się do relacji handlowych, eksportu głównie ropy i gazu, a importu dóbr luksusowych, żywności oraz broni. Pomimo iż Arabia Saudyjska powszechnie korzystała z obcej siły roboczej, warunki zatrudniania obcokrajowców były bardzo rygorystyczne, włącznie z zakazem przemieszczania się obcokrajowców w ramach kraju, czy też zmiany pracodawcy w trakcie trwania kontraktu [Al-Salmah, Rodney, 2001]. Utrzymywano politykę izolacjonizmu, braku otwartości granic, szczególnie dla ruchu turystycznego (wyjątkiem była „turystyka religijna”, związana z pielgrzymowaniem do świętych miejsc — Mekki i Medyny). Wjazd na teren Arabii Saudyjskiej możliwy był jedynie po uzyskaniu zaproszenia i wize. Władze nie dopuszczały do swobodnego przemieszczania się pielgrzymów po terytorium kraju czy nawiązywania przez nich bliższych, nieformalnych kontaktów z obywatelami Arabii Saudyjskiej. Utrzymywano także liczne blokady na rynku inwestycyjnym czy kapitałowym (jak choćby bardzo niekorzystne, wysokie stawki podatków korporacyjnych, polityka dyskryminacji inwestorów zagranicznych przy ubieganiu się o kontrakty krajowe, blokady w dostępie do ziemi pod rozwój FDI). W konsekwencji realizowanej polityki wobec kapitałów obcych znikomy był udział zagranicznych inwestycji bezpośrednich w gospodarce królestwa Saudów.

Zastój ekonomiczny ostatnich lat, przy dynamicznym przyroście naturalnym, prowadzący do gwałtownego spadku PKB *per capita*, rosnące bezrobocie i brak nadziei na przyszłość zrodziły frustrację społeczeństwa, przybierającą coraz częściej formę cichego powstania przeciwko rządowi Saudów. Powszechne postrzeganie rodu Saudów jako popleczników i reprezentantów in-

teresów USA, przy całej nagromadzonej niechęci do rodziny rządzącej zawoalowało uczestnictwem obywateli Arabii Saudyjskiej w antyamerykańskim zamachu na WTC we wrześniu 2001 r. i poparciem dla radykałów islamskich deklarowanym przez dużą część społeczeństwa. Saudowie — zawieszani między koalicją ze Stanami Zjednoczonymi a koniecznością posiadania poparcia społecznego, które wymagało radykalnego ograniczenia tej koalicji — znaleźli się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Uświadomili sobie niebezpieczeństwo, w którym się znaleźli: zarówno natury wewnętrznej (rosnąca radykalizacja społeczeństwa mogąca doprowadzić do przewrotu), jak zewnętrznej (groźba izolacji na arenie międzynarodowej). Szybko toczące się na świecie wypadki, wraz z interwencją USA w Iraku, sprawiły, iż w samej Arabii Saudyjskiej zaczęło przeważać przekonanie, iż nastąpił kres dotychczasowych metod sprawowania władzy w kraju, a próba utrzymania dotychczasowej polityki skończy się izolacją kraju na arenie międzynarodowej [Woollcott, 2003].

W tak skomplikowanej sytuacji Dom Saudów rozpoczął wdrażanie reform o charakterze liberalnym. Celem reform stała się neutralizacja nastrojów społecznych poprzez poprawę warunków życia ludności. Trzy podstawowe filary nowej polityki ekonomicznej to utrzymanie standardu świadczeń społecznych na odpowiednio wysokim poziomie (realizacja funkcji opiekuńczej państwa), zniesienie ograniczeń nałożonych w poprzednich latach na rynek i poszerzenie obszaru wolności ekonomicznej oraz zbliżenie modelu saudyjskiego do innych gospodarek świata. Cele te osiągnięte mają być przez:

- 1) przyspieszenie procesów wzrostowych na drodze prywatyzacji firm państwowych i przy wykorzystaniu zagranicznych inwestycji bezpośrednich (FDI);
- 2) dywersyfikację gospodarki;
- 3) redukcję bezrobocia w drodze realizacji programu saudyzacji;
- 4) włączenie Arabii Saudyjskiej w krwiobieg globalnej gospodarki w drodze rezygnacji z protekcjonizmu i izolacjonizmu gospodarczego;
- 5) przystąpienie Arabii Saudyjskiej do WTO.

Cele te mają charakter czysto komplementarny, uzupełniają się i są w stanie wywołać pożądane efekty akceleracyjne. By je osiągnąć, niezbędne są przemiany w sferze instytucjonalnej i budowa nowego ładu ekonomicznego. Rozumiejąc to, król Fahd powołał w ostatnich latach szereg nowych instytucji. Do najważniejszych można zaliczyć: Supreme Economic Council, Saudi Arabia General Investment Authority, Supreme Council for Petroleum and Mineral Resources, Supreme Commission for Tourism oraz Human Resources Development Fund.

### **SEC — Supreme Economic Council**

Powołana 30 sierpnia 1999 r. w drodze dekretu królewskiego Rada stała się głównym inicjatorem przemian w państwie i symbolem zmiany optyki Saudów w kwestiach ekonomicznych. Liczy ona 11 członków; jej przewodni-

czącym jest książe Abdul Aziz, sprawujący *de facto* władzę w państwie. SEC jest obecnie jednym z najważniejszych ogniw, kształtujących nowe oblicze gospodarcze Arabii Saudyjskiej. W ramach państwa absolutystycznego i niedemokratycznego, jakim jest Arabia Saudyjska, posiada swoistą „inicjatywę ustawodawczą” w kwestiach ekonomicznych, z której często korzysta, przygotowując kolejne projekty reform. Inicjatywy Rady trafiają następnie do namiastki parlamentu — Majilis al-Shura, który opiniuje je pod kątem zgodności z Koranem, by następnie trafić do króla. SEC pełni często także funkcję koordynatora wobec instytucji jej podległych [Supreme Economic Council, 2004].

### **SAGIA — Saudi Arabia General Investment Authority**

Powołana została w kwietniu 2000 r. jako agencja promocji inwestycji, której celem jest tworzenie odpowiedniego klimatu, sprzyjającego ekspansji inwestycyjnej. Agencja ma prowadzić także akcję promocyjną kraju poza jego granicami, przyczyniając się do pozyskiwania inwestorów zagranicznych. SAGIA ściśle współpracuje z Supreme Economic Council we wdrażaniu reform ekonomicznych. Jest główną instytucją odpowiedzialną za napływ inwestycji bezpośrednich do Arabii Saudyjskiej. Od momentu powstania do końca 2003 r. wydała ona zezwolenia na uruchomienie około 2000 projektów na kwotę ponad 14 mld USD, z czego 1170 zezwoleń wydano na działalność w sektorze usług, 825 w przemyśle oraz 5 w rolnictwie. W planach SAGIA przewiduje w okresie najbliższych 20 lat przyciągnięcie inwestycji zagranicznych na łączną kwotę 1,2 bln USD [*Saudi Arabia's economic...*, 2003].

### **SPMC — Supreme Council for Petroleum and Mineral Resources**

Utworzona została w 2000 r. jako urząd nadzorujący eksplorację zasobów naturalnych, ustalający strategię wydobywczą i cenową. Urząd ma również być ciałem zwierzchnim w stosunku do Saudi Aramco. Do jego obowiązków należy:

- zatwierdzanie pięcioletnich planów wydobywczych;
- decydowanie o eksploracji nowych złóż ropy i gazu;
- zatwierdzanie pięcioletnich planów inwestycyjnych w koncernie;
- kontrola wyników ekonomicznych koncernu;
- wpływanie na obsadę kierowniczych stanowisk w Saudi Aramco;
- kontrola poziomu wynagrodzeń w koncernie [*Supreme Council for Petroleum...*, 2002].

### **SCT — Supreme Commission for Tourism**

Powstanie w połowie 2003 r. STC jest dobitnym wyrazem przekształceń, zachodzących w Arabii Saudyjskiej i otwarcia kraju na świat. STC wpisuje się w zachodzące procesy modernizacyjne, jej powstanie jest wynikiem przyjętego planu rozwoju turystyki. Warto zaznaczyć, iż przewodniczącym STC został

książę Sultan bin Galman bin Abdulaziz Al Saud, pierwszy arabski kosmonauta (uczestniczący w 1985 r. w amerykańskiej wyprawie kosmicznej).

Dotychczas turystyka krajoznawcza spotykała się z nieprzychylnym przyjęciem ze strony władz. Jednak sektor turystyczny stanowił jeden z ważniejszych sektorów gospodarki — zajmował się organizacją tzw. turystyki pielgrzymkowej, w ramach której pielgrzymi z całego świata mogli udawać się do meczetów w Mekce i Medynie. Do ich obsługi powstało ponad 2800 firm turystycznych i liczne sieci hoteli z kapitałem łącznym na kwotę 2,8 mld riali saudyjskich (1 USD = 3,75 riala). W stosunku do pielgrzymów istniały restrykcje w zakresie swobodnego przemieszczania się po terytorium kraju, jak również ograniczenia czasowe pobytu w Arabii Saudyjskiej (30-dniowe wizy). W świetle przyjętej nowej polityki rozwoju turystyki zezwolono pielgrzymom na swobodne poruszanie się po terytorium kraju, wydłużono ważność wiz z 30 dni na 60.

Według nowych planów usługi turystyczne mają ulec poszerzeniu o turystykę krajoznawczą oraz zdrowotną (medyczną). Celem STC jest generowanie zatrudnienia w gospodarce poprzez rozwój sektora usług turystycznych. Przewodniczący STC, książę Sultan, przewiduje w okresie 20 lat przeszło dwukrotny wzrost w turystyce przyjazdowej (z 20,8 mln turystów w 2001 do 44 mln w 2020 r.) oraz stworzenie dodatkowo ponad 2 mln nowych miejsc pracy w sektorze usług turystycznych. Królestwo kładzie duży nacisk na rozwój turystyki zdrowotnej. Szczyci się ono wysoką jakością usług medycznych i pragnie wykorzystać swój potencjał jako jedną z atrakcji turystycznych dla zamożnych klientów.

Symbolem przemian, zachodzących w Arabii Saudyjskiej może być porozumienie wizowe z Izraelem [*Supreme Tourism...*, 2004; Salami, 2003].

### **HRDF — Human Resources Development Fund**

Powstały w 2002 r. fundusz ma przeciwdziałać narastaniu zjawiska bezrobocia i przyczyniać się do poszerzenia rynku pracy dla Saudyjczyków. Cele te ma osiągać:

- przyczyniając się do podnoszenia kwalifikacji zawodowych Saudyjczyków poprzez wsparcie finansowe i organizacje wszelkiego rodzaju szkoleń;
- subsydiując prywatnych przedsiębiorców zatrudniających pracowników saudyjskich;
- współfinansując w określonym procencie przez okres nie dłuższy niż dwa lata wynagrodzenia Saudyjczyków zatrudnionych w sektorze prywatnym;
- nadzorując przebieg i skuteczność programu saudyzacji;
- wspierając finansowo prywatne firmy, zajmujące się szkoleniami [*Human Resources...*, 2002].

Fundusz zasilany jest z wpływów uzyskiwanych przez państwo za wydawanie wiz i zezwoleń na pracę dla cudzoziemców.

Analizując przekształcenia instytucjonalne, tworzące w Arabii Saudyjskiej nową rzeczywistość, należy wspomnieć również o wielu aktach praw-

nych, które zostały przyjęte lub są w trakcie przyjmowania, a które mają zliberalizować stosunki ekonomiczne, otworzyć saudyjską gospodarkę oraz zapewnić bezpieczeństwo inwestorom. Ostatnie 4 lata zaowocowały przyjęciem *Foreign Investment Law*, *Real Estate Law*, *Capital Market Law*, *Law of Insurance Sector*. W przygotowaniu są: *Company Law*, *Agency Law*, *Mining Law* i *Labour Law*.

## **Nowa polityka wobec sektora prywatnego i zatrudnienia**

Doktrynalne oparcie gospodarki na sektorze państwowym w minionych latach nie przyniosło w długim okresie spodziewanych wyników. Mizerny wzrost, przerosty biurokratyczne, niska efektywność, często nietrafione inwestycje, korupcja to powszechny obraz Arabii Saudyjskiej lat 90. Co gorsza, pomimo pełnej władzy państwa nad gospodarką, w niewielkim stopniu udało się zrealizować priorytetowy cel, w postaci ucieczki od monokultury i budowy zdywersyfikowanej gospodarki. Poprawa, która nastąpiła w tym zakresie, wyrażała się przede wszystkim w odejściu od wydobywania i sprzedaży ropy naftowej w kierunku przetwórstwa tejże i rozwoju przemysłu petrochemicznego. Nadal jednak kondycja państwa uzależniona była od bieżących cen światowych tego nośnika energii. Obecnie wciąż ponad 80% wpływów budżetowych i 72% eksportu Arabii Saudyjskiej pochodzi ze sprzedaży nieprzetworzonej ropy naftowej [SAMA..., 2004].

W budowie zdywersyfikowanej gospodarki pomocne mogłoby być większe otwarcie na rozwój sektora prywatnego. Jednak — pomimo zapewnień władz, iż sektor prywatny cieszy się poparciem państwa, a także uruchamianiem specjalnych funduszy wspierających prywatnych przedsiębiorców — trudno doszukać się większych przesunięć w strukturze własności. Sektor prywatny nie znajdował przyjaznej atmosfery do podejmowania większych wysiłków rozwojowych. Dlatego nie dziwi, iż nadal dominującym inwestorem i głównym pracodawcą kraju jest państwo, a wzrost sektora prywatnego władze oceniają jako wysoce niezadowolający [Al Yousuf, 2003].

Co prawda, już w 1974 roku powołano królewski fundusz Saudi Industrial Development Fund (SIDF), którego zadaniem było udzielanie średnio- i długoterminowych pożyczek na cele inwestycyjne tego sektora na dogodnych warunkach (fundusz pobierał jedynie opłatę manipulacyjną na pokrycie kosztów swojej działalności), jednak znikome kapitały, którymi dysponował, spowodowały, iż jego działalność miała marginalne znaczenie dla rozwoju sektora prywatnego. Widoczna zmiana polityki władz wobec sektora prywatnego nastąpiła dopiero z końcem lat 90. W 1999 r. rząd Arabii Saudyjskiej przedstawił założenia VII Planu Pięcioletniego na okres 2000–2004, w którym główny nacisk położony został na promowanie dywersyfikacji gospodarki przez rozwój prywatnego sektora i wdrożenie procesów prywatyzacyjnych. Z początkiem 2000 r. Saudi Industrial Development Fund uzyskał dodatkowe zasilenie kapitałowe z budżetu państwa i zaczął odgrywać większą rolę w stylowaniu inwestycji prywatnych.

Obecnie pożyczki z SIDF udzielane są na następujących warunkach:

- firma lub inwestor prywatny musi posiadać licencję na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie kraju;
- pożyczka udzielona przez SIDF może pokrywać maksymalnie 50% poniesionych na inwestycję kosztów;
- SIDF udziela pożyczek na działalność gospodarczą tylko w tych sektorach, w których Arabia Saudyjska nie osiągnęła jeszcze samowystarczalności;
- pożyczki udzielane są na okres maksimum 15 lat;
- SIDF wymaga, aby wszystkie materiały budowlane oraz urządzenia niezbędne do realizacji projektu były produkcji krajowej. To samo dotyczy wykorzystywanych do prac fachowców czy firm audytorskich — mają oni pochodzić z Arabii Saudyjskiej (w przypadku zatrudnianych fachowców istnieje jednak możliwość odstępstw) [SIDF..., 2004].

Konieczność weryfikacji polityki władz wobec sektora prywatnego wywołały także rosnące problemy na rynku pracy. Saudowie dostrzegli, iż rozładowanie nadwyżki siły roboczej nie będzie możliwe bez udziału małych firm i sektora prywatnego. Powolnej zmianie ulega wizja państwa — stopniowe przestawianie się z koncepcji państwa opiekuńczego gwarantującego wszystkim Saudyjczykom coraz bardziej iluzoryczny dobrobyt, w stronę koncepcji państwa tworzącego przyjazny klimat do samodzielnego zarabiania pieniędzy.

Realizowana od końca lat 60. wizja państwa dobrobytu — utrudniała wszelkie procesy dywersyfikacji. Saudyjczycy nie akceptowali ani ciężkiej pracy, ani pracy fizycznej. Tego rodzaju praca uwłaczałaby — ich zdaniem — godności Saudyjczyka. Preferowane przez nich zatrudnienie ograniczało się do prac w administracji państwowej lub państwowych urzędach. Wątki sektor prywatny miał istotne problemy ze znalezieniem saudyjskiej siły roboczej, wykwalifikowanej i gotowej do poświęceń. Nie bez znaczenia z punktu widzenia prywatnego pracodawcy był także fakt wyjątkowo niekorzystnego prawa pracy, dającego saudyjskim zatrudnionym nadmierne przywileje, niewspółmierne do ich wydajności pracy [Al-Salamah, Wilson, 2001]. W tej sytuacji sektor prywatny zmuszony był do wykorzystywania pracowników cudzoziemskich, po uprzednim wypełnieniu skomplikowanych i czasochłonnych procedur wizowych (wiza odpłatna, udzielana tylko na zaproszenie ze strony pracodawcy, przy przyjęciu przez pracodawcę wielu zobowiązań). W konsekwencji powstał dualny model zatrudnienia, w którym stanowiska administracyjne (w urzędach państwowych, zarządach firm, wojsku) obejmowali Saudyjczycy, funkcje zaś produkcyjne (głównie w sektorze prywatnym oraz fizyczne stanowiska w sektorze państwowym) w zdecydowanej większości wykonywali obcokrajowcy. Zmiana podejścia do zatrudnienia w sektorze prywatnym następowała w saudyjskim społeczeństwie stopniowo i wynikała z narastającej z każdym rokiem nierównowagi na rynku pracy. Coraz to nowe roczniki osiągające wiek produkcyjny natrafiały na malejącą podaż miejsc pracy w sektorze państwowym, trafiając tym samym do kategorii bezrobotnych. Z czasem zaczęto postrzegać zatrud-

nienie w sektorze prywatnym jako jedyną realną możliwość zatrudnienia w kraju. W dzisiejszej Arabii Saudyjskiej panuje przekonanie o konieczności rozwoju przy udziale wszystkich sektorów. Stąd zaproponowana polityka niedyskryminacji sektora prywatnego czy tworzenie klimatu sprzyjającego inwestycjom prywatnym.

Z punktu widzenia rentowności nie bez znaczenia są koszty pracy. Koszty zatrudnienia Saudyjczyków były niezwykle wysokie. Narzucone przez władze zasady wynagradzania Saudyjczyków znacznie lepszego niż ludności napływowej (średnio w stosunku 1:6) niezależnie od jakości pracy czy obciążeń ponoszonych przez firmę na ubezpieczenia społeczne likwidowały potencjalną przewagę konkurencyjną firm, zniechęcały je do jej wykorzystywania [Mahdi, 2000]. Z drugiej strony, wykorzystujący pracowników cudzoziemskich sektor prywatny działał po sztucznie zaniżanych kosztach — stawki płac proponowane przez pracodawców ustalane były w odniesieniu do standardu życia w Pakistanie czy Indiach. Sektor ten rozwijał się w oderwaniu od realiów gospodarczych kraju.

Przygotowywany obecnie w ramach pakietu reform nowy Kodeks Pracy ma doprowadzić do rozluźnienia w kwestii zasad zatrudniania i wynagradzania Saudyjczyków. Władze stawiają na wspieranie tworzenia miejsc pracy nawet kosztem standardu pracy czy poziomu wynagrodzeń (ilość przed jakością). Duże znaczenie w ułatwieniu przejścia do zmodernizowanego rynku pracy, wykorzystującego lokalną siłę roboczą ma także polityka realizowana poprzez HRDF. Fundusz wspierania rozwoju zasobów ludzkich pokrywa w 50% wynagrodzenia Saudyjczyków w sektorze prywatnym przez 2 lata, czyli w okresie zdobywania przez pracowników kwalifikacji zawodowych [Interview..., 2002]. Jest on zasilany w głównej mierze z opłat ponoszonych przez prywatne firmy za uzyskanie zgody na zatrudnianie cudzoziemców.

## **Prywatyzacja gospodarki**

Jednym z filarów reform stała się prywatyzacja gospodarki. Polityka prywatyzacyjna zainicjowana została z początkiem 2000 r. Poprawiając działalność instytucji finansowych, a także przedstawiając oferty prywatyzacyjne dla inwestorów saudyjskich, państwo stara się zatrzymać kapitał lokalny na terenie kraju.

Pierwszą prywatyzację na wielką skalę rozpoczęto w grudniu 2002 r. przedstawiając w ofercie publicznej 30% akcji dotychczas państwowej firmy Saudi Telecommunications Company (STC) o wartości oferowanych akcji równej 4,5 mld USD [Saudi..., 2003]. Jak stwierdził A. Tuwaijiri, szef Rady Doradców Ekonomicznych króla, prywatyzacja tej firmy jest wielkim eksperymentem zakończonym dużym sukcesem. Prywatyzacja była poprzedzona koniecznością zmiany formy własności — przekształcenia departamentu rządowego w przedsiębiorstwo. Następnie 30% akcji tego nowego przedsiębiorstwa (o łącznej wartości 4,5 mld USD) zostało zaoferowane inwestorom saudyjskim w ofercie publicznej. Prywatyzacja zakończyła się wielkim succe-



sem. Sprzedaż akcji zakończono w zaledwie 6 tygodni, a chętnych do zakupu akcji było niemal 4 razy więcej niż wynosiła oferta sprzedaży. Z racji wartości prywatyzowanej firmy (ponad 15 mld USD) szef doradców ekonomicznych króla ocenia ten proces prywatyzacyjny jako jeden z najważniejszych procesów prywatyzacyjnych świata ostatnich lat. Rząd przewiduje wystawienie sprywatyzowanej spółki już w 2004 r. na działanie na rynku konkurencyjnym. Przed otwarciem rynku rząd planuje przyjąć ustawodawstwo antykoncentracyjne.

Rząd przewiduje przeprowadzenie prywatyzacji w sektorach, które były całkowicie zamknięte dla konkurencji, a które znajdowały się w rękach państwa. A. Tuwajiri przedstawia także harmonogram kolejnych prywatyzacji: wodociągów, elektrowni, poczty, kolei, firm budujących i zarządzających autostradami, lokalnych rafinerii, części banków i parków przemysłowych. W dalszej perspektywie rząd zamierza także sprywatyzować narodowe linie lotnicze Saudia.

Warto zwrócić uwagę na przedziwną formę prawną większości tzw. państwowych przedsiębiorstw. Zarówno Saudi Telecommunications Company, jak też firmy, świadczące usługi dla ludności (wodociągi, elektrownie, zakłady odsalania wody itp.) posiadały w Arabii Saudyjskiej status departamentu rządowego! A jako takie, nie mogły podlegać procesom prywatyzacyjnym. Prywatyzacja wymaga zatem zmiany formy prawnej dla wielu przyszłych przedsiębiorstw. To zaś musi spowalniać proces prywatyzacyjny [*Saudi Arabia puts...*, 2003].

Trudno wyobrazić sobie jakąkolwiek prywatyzację — skuteczną i przynoszącą długofalowe efekty — bez funkcjonującej giełdy. Reformatorzy saudyjscy przewidują przyjęcie w najbliższym czasie nowej ustawy *Prawo rynków finansowych*. Jest ona obecnie dyskutowana w Majlis al-Shura. Prawo to — w założeniach autorów rewolucyjne — umożliwi ma reorganizację istniejącego obecnie rynku kapitałowego, szczególnie giełdy, dostosować ją do nowych potrzeb. Jako jeden z głównych celów wymienia się powołanie do życia niezależnej agencji — odpowiednika polskiej KPWiG — do wypełniania funkcji nadzorczych i czuwania nad prawidłowością pracy giełdy, regulowaniem rynku papierów wartościowych i dopuszczaniem przedsiębiorstw na giełdę. Ostatnie 10 lat to budowa nowoczesnego rynku kapitałowego. W początkach lat 90. Arabia Saudyjska zakończyła proces budowy w pełni elektronicznego rynku kapitałowego. Szczyci się dzisiaj tym, iż dostęp do usług kapitałowych ma każdy, niezależnie od miejsca zamieszkania, przy zawieraniu transakcji można wykorzystywać pośrednictwo banków lub korzystać z internetu, a ponieważ dla zawierania transakcji wykorzystuje się powszechnie internet, koszty transakcyjne bardzo niskie są [Al-Suhaimi, 2004].

## Otwarcie na zagraniczne inwestycje bezpośrednie

Kolejnym filarem modernizacji ma być polityka otwarcia kraju na zagraniczne inwestycje bezpośrednie. W 2000 r. wydana została ustawa *Foreign*

*Capital Investment Code*, tworząca przyjazny klimat dla potencjalnych inwestorów [Kingom..., 2001]. Warunki zaproponowane w niej inwestorom zagranicznym są następujące:

- państwo zrównuje prawa zagranicznych inwestorów z przedsiębiorcami krajowymi; w świetle nowego prawa obie formy własności cieszyć się będą takim samym traktowaniem, ochroną i tymi samymi przywilejami;
- kapitał zagraniczny może inwestować w dziedziny przyczyniające się do rozwoju kraju, z wyłączeniem sektora paliwowego (wydobycie ropy naftowej). Oferowane kierunki inwestycyjne to: zakłady odsalania wody, elektrownie, technologie informatyczne, przemysł petrochemiczny, wydobywczy, telekomunikacja, turystyka, hotelarstwo, edukacja, budownictwo [Saudi..., 2004]. Szczególny nacisk kładzie się na inwestycje zagraniczne w eksplorację i rozwój wydobycia gazu. Arabia Saudyjska ma piąte pod względem wielkości zasoby gazu ziemnego na świecie i przy pomocy FDI chce zdywersyfikować swe wydobycie;
- zezwala się na tworzenie firm ze 100% kapitałem obcym;
- ustawa likwiduje wszelkie ograniczenia w obrocie ziemią i nabywaniu nieruchomości przez podmioty zagraniczne (na użytek firm);
- podmioty zagraniczne ze 100-procentowym udziałem własnym mogą się ubiegać o wsparcie finansowe ze strony Saudi Industrial Development Fund na analogicznych zasadach, co firmy saudyjskie.

Projekty typu *joint-venture*, z co najmniej 25-procentowym udziałem strony saudyjskiej mogą liczyć dodatkowo na:

- wakacje podatkowe na okres do 10 lat;
- analogiczne traktowanie jak firm saudyjskich, takie jak:
  - zwolnienie z opłat celnych na maszyny do produkcji oraz narzędzia i części zamienne;
  - zwolnienie z opłat celnych na surowce, półprodukty, jeśli firma wykáže, iż nie można ich nabyć na rynku wewnętrznym;
  - sprzedaż przez państwo gruntów pod fabryki oraz siedzibę firmy i budownictwo pracownicze po cenie nominalnej;
  - preferencyjna cena na energię elektryczną oraz wodę.

Ponadto ustawa ta przewiduje dla wszelkich inwestycji zagranicznych na terenie Arabii Saudyjskiej:

- znaczące złagodzenie zasad przyznawania licencji na prowadzenie działalności na terenie kraju oraz skrócenie czasu rozpatrywania wniosków o ich wydanie; inwestorzy będą mogli ubiegać się o licencję na prowadzenie więcej niż jednej działalności gospodarczej; w świetle nowych przepisów rozpatrywanie wniosków o przyznanie licencji nie może trwać dłużej niż 30 dni od daty ich złożenia;
- znaczącą redukcję stawki podatku korporacyjnego dla firm zagranicznych osiągających zyski roczne powyżej 100 000 SR — z 45% na 30% (od 2003 w wyniku nowego rozporządzenia stawka ta wynosi już 25%);
- dopuszcza możliwość braku rentowności firm przez czas nieokreślony;

- dopuszcza pełną możliwość transferu zysków w ramach kraju i poza jego granicę.

W świetle najnowszych statystyk na koniec 2003 r. realizowanych było 46 projektów związanych z FDI na kwotę łączną 10 mld USD. Inwestycje dokonywane były najczęściej w przemyśle chemicznym, branży hotelarskiej, turystyce oraz usługach finansowych. Głównymi inwestorami byli przedsiębiorcy z USA, Wielkiej Brytanii oraz Zjednoczonych Emiratów Arabskich, chociaż Arabia Saudyjska preferuje inwestorów z GCC — Rady Państw Zatoki Perskiej. Wśród firm wymienia się Hilton Hotels, Groupe Ciasno, Chevron Phillips [*Saudi...*, 2004]. Wartość tych projektów w odniesieniu do PNB Arabii Saudyjskiej wynosiła 19,5%. Jednak w świetle kryteriów, prezentowanych przez International Finance Corporation, jest ona wciąż zbyt niska, by stymulować długookresowy wzrost gospodarczy. Korporacja ta szacuje, iż dla uruchomienia pozytywnych pro wzrostowych efektów FDI współczynnik FDI/PKB powinien wynosić, co najmniej 25% [*Special Report...*, 2000].

Władze saudyjskie — po raz pierwszy z wyraźną determinacją — deklarują konieczność współpracy w ramach Półwyspu Arabskiego. Podobnie myśli saudyjskie społeczeństwo, wyrażając swoje opinie w ankiecie na temat znaczenia i kierunków pochodzenia inwestycji bezpośrednich. Aż 53% ankietowanych stwierdziło, iż FDI powinny płynąć z innych państw arabskich, lecz jednocześnie 79% z nich uważało, iż kraje te nie prowadzą koherentnej, wspólnej i zharmonizowanej polityki ekonomicznej. Ankietowani domagali się ustanowienia jak najszybciej tego typu współpracy i kooperacji w ramach państw GCC [*First study...*, 2003].

## **Liberalizacja współpracy gospodarczej z zagranicą. Negocjacje z WTO**

Symbolem przemian ostatnich lat może być zmiana stosunku do współpracy z zagranicą. W jednym ze swych ostatnich przemówień, wygłoszonym do Shoura Council we wrześniu 2003 r., król Fahd wypowiedział symboliczne słowa:

...Świat znajduje się obecnie na rozstajnych drogach [...] zmianie ulegają zasady porządku międzynarodowego. Rewolucja informacyjna wpływa na społeczne, ekonomiczne czy polityczne fundamenty państw. Wszystkie państwa świata próbują się jakoś odnieść do tych wyzwań, zrozumieć je, powiązać je w harmonii z własną kulturą, realiami społecznymi czy politycznymi... Jesteśmy częścią świata i nie możemy się od niego izolować. Nie będziemy usatysfakcjonowani będąc zaledwie widzami, w sytuacji kiedy reszta świata uczestniczy w kreowaniu nowej rzeczywistości, szczególnie wiedząc, iż nasze państwo jest sercem muzułmańskiego porządku... [King Fahd, 2003].

Główny doradca ekonomiczny, przewodniczący Supreme Economic Council, Al-Tuwajiri wśród najważniejszych, historycznych błędów, które popełni-

to państwo w ostatnich dziesięcioleciach wymienia dobrowolną izolację od reszty świata, pozostawanie kraju poza głównym nurtem międzynarodowym, skutkujące znikomym wpływem na podejmowane przez organizacje międzynarodowe decyzje [Interwiew..., 2002]. Podobne stanowisko zajmuje także sprawujący *de facto* formalną władzę książę-regent Abdullah.

Pierwsze zwiastuny przewartościowywania relacji ekonomicznych z zagranicą i chęci budowy tych relacji na nowoczesnych zasadach pojawiły się już w 1993 r., kiedy Arabia Saudyjska złożyła oficjalną aplikację o przystąpieniu do WTO (jeszcze wtedy GATT). Warto zaznaczyć, iż Arabia Saudyjska jest ostatnim państwem Zatoki Perskiej i jednym z dwóch państw o znaczeniu światowym (poza Rosją), które znajduje się poza strukturami WTO. Od tego czasu trwają kolejne rundy rokowań z WTO oraz z głównymi partnerami handlowymi Arabii Saudyjskiej. Chociaż proces negocjacji trwa już 10 lat, to w ostatnich latach nastąpiło przyspieszenie rokowań.

Zasady przystępowania do WTO przewidują negocjacje z dwoma głównymi partnerami handlowymi kraju aplikującego, redukcję w relacjach z nimi obciążeń celnych, a po przystąpieniu do WTO rozciągnięcie nowych stawek celnych na wszystkich członków organizacji. W przypadku Arabii Saudyjskiej negocjacje te dotyczą Unii Europejskiej i USA. W sierpniu 2003 r. zakończone zostały rozmowy z krajami Piętnastki, a Unijny Komisarz ds. Handlu, P. Lamy, ogłosił poparcie wniosku Arabii Saudyjskiej o przystąpienie do struktur WTO [EU backs..., 2003]. W toczonych negocjacjach UE zainteresowana była przede wszystkim likwidacją przez stronę saudyjską 30-procentowej dotacji do krajowego gazu na rynku wewnętrznym, eliminujących *de facto* zagraniczną konkurencję. Arabia Saudyjska spodziewała się natomiast zwiększenia sprzedaży produktów petrochemicznych do krajów unijnych i redukcji przez Unię większości taryf i kwot [International Spotlight..., 2001]. Rozmowy bilateralne z USA są zaawansowane. W lutym 2004 r. miała miejsce kolejna runda rozmów, w której trakcie dyskutowano na temat ceł, standardów produkcji oraz barier handlowych. Stany Zjednoczone są gorącym orędownikiem przystąpienia Arabii Saudyjskiej do WTO, twierdząc, iż wymusi to na rządzie redukcje licznych barier handlowych czy wprowadzenie przejrzystych zasad prowadzenia handlu oraz doprowadzi do ożywienia saudyjskiej gospodarki.

Na drodze do WTO niespodziewanie stanęły problemy natury kulturowej. Wśród członków Szury pojawiły się opory przed pełną integracją ze światem. WTO domaga się bowiem otwarcia kraju na wszelkiego rodzaju produkcję — bez jakiegokolwiek różnicowania — i zakazu stosowania restrykcji handlowych. Dotyczyć to ma także produktów zakazanych ze względów religijnych. Tego typu podejście wywołało głęboki protest ze strony konserwatystów. Ostrzegają oni przed akcesją, zwracając uwagę, iż w świetle żądań ze strony WTO Arabia Saudyjska nie będzie mogła się bronić przed produkcją bądź importem pornografii, alkoholu czy też wieprzowiny. Jak się wydaje, sztywne stosowanie przez WTO uniwersalnych reguł, abstrahujących od wymogów kulturowych czy religijnych, położyć się może cieniem na akcesji Arabii Sau-

dyjskiej. Negocjacje wymagają pewnej korekty i elastyczności ze strony organizacji handlu [*Saudi Arabia narrows...*, 2004; *Saudi Arabia increases...*, 2002]. WTO powinno także zrozumieć, iż Arabia Saudyjska znajduje się w zwrotnym punkcie swego rozwoju, kiedy niezbędny jest choćby ograniczony poziom protekcji gospodarki w pewnym horyzoncie czasowym. W przeciwnym wypadku przystąpienie do WTO oznaczać może kłopoty niektórych sektorów gospodarki krajowej. Tego zaś elity rządzące — w świetle istniejącego już i tak napięcia w gospodarce — wolałyby uniknąć. Z podobnych przyczyn rząd w Rijadzie odmawia także liberalizacji sektora usług finansowych.

Arabia Saudyjska znajduje się na drodze do WTO. By do niego przystąpić musi przeprowadzić jeszcze szereg zmian instytucjonalnych. Wymienia się wśród nich:

- dostosowanie zasad subsydiowania rolnictwa do wymogów WTO;
- dostosowanie opłat i wszelkich obciążeń nakładanych na import do standardów WTO;
- przyjęcie i przestrzeganie prawa do znaku towarowego oraz ochrony własności intelektualnej;
- przyjęcie przepisów dotyczących technicznych barier w handlu, warunków przyznawania licencji importowych, formalności celnych oraz przepisów sanitarnych i fitosanitarnych;
- uchwalenie prawa o ubezpieczeniach [*Negotiations...*, 2003].

Zwraca się także uwagę na konieczność przyspieszenia procesu wydawania przepisów wykonawczych. Część z przeprowadzonych reform znajduje się bowiem raczej na papierze, niż funkcjonuje w rzeczywistości.

## Zmiana systemu podatkowego

Reformy objąć mają także system podatkowy. Dotychczas państwo prowadziło politykę podatkową zgodną z szariatem — prawem koranicznym. Oznaczało to, iż obowiązujący system pobierania podatków drastycznie odbiegał od standardów światowych. Podstawowym podatkiem płaconym przez wszystkich podatników był *zakat* — podatek o charakterze religijnym, płacony w wysokości 2,5% wartości majątku w wymiarze rocznym (nie od dochodu). Poza *zakiatem* powszechnie funkcjonuje podatek ziemski oraz *haradż* — podatek od innowierców. Znajduje on swoje odbicie w postaci podatku dochodowego od osób fizycznych, głównie pracowników cudzoziemskich. Istnieje także (bardzo wysoki do czasu reform) podatek od zysków firm zagranicznych. *De facto* brak było nowoczesnego podatku dochodowego od osób fizycznych skorelowanego z wielkością dochodu. Co ciekawsze — szariat nie obciążał podatkiem również działalności ekonomicznej Saudyjczyków — nie przewidywał podatku dochodowego dla firm choćby w minimalnym wymiarze. W konsekwencji Arabia Saudyjska stosowała system podatkowy zdecydowanie dyskryminacyjny wobec obcych firm i pracowników cudzoziemskich. Przykładem takiej dyskryminacji jest porównanie obciążeń podatkowych dwóch firm: pierwsza z ponad 50% udziałem kapitału zagranicznego zmuszana była

do podatku według stopy 45%, druga — całkowicie saudyjska — była *de facto* zwolniona od opodatkowania (poza podatkiem ziemskim). Co ważniejsze, kraj rezygnował ze sporej części przychodów budżetowych. Występuje tam bardzo wysoka korelacja stanu budżetu z cenami ropy naftowej. Wpływy ze sprzedaży ropy naftowej i produktów ropopochodnych stanowią ponad 70% wpływów budżetowych. Procent ten odzwierciedla zarówno ważność tego nośnika energii dla kondycji gospodarki, lecz także słabość polityki podatkowej państwa. Rezygnacja z części podatków uniemożliwia powiązanie przemian zachodzących w gospodarce z kondycją państwa. Dotychczasowy system podatkowy nie uwzględnia bowiem w ogóle rozwoju przemysłu czy sektora usług w gospodarce, nie opodatkowuje głównych form aktywności ekonomicznej społeczeństwa.

W ostatnich latach rozwinęła się dyskusja na temat zmiany zasad systemu podatkowego, w celu dopasowania go do wymogów nowoczesnej gospodarki i państwa. Zredukowano podatek od zysków zagranicznych korporacji z 45% do 30% (a w wyjątkowych sytuacjach nawet do 25%). Przewiduje się także nałożenie powszechnego podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych na obywateli saudyjskich. Po wejściu do WTO nastąpi zrównanie podatku od firm zarówno dla firm zagranicznych jak i krajowych. Podatek od osób fizycznych ma wynosić około 10–12% wartości dochodów [*Interview with...*, 2002]

## Zagrożenia dla procesu modernizacji

Na zakończenie warto spojrzeć krytycznie na wspomniane reformy, próbując dostrzec zagrożenia dla procesu modernizacji.

Główne zagrożenie jest natury po części politycznej. Zawiera się w pytaniu, czy uda się osiągnąć efekty wzrostowe przed utratą wiarygodności i całkowitą likwidacją poparcia dla grupy trzymającej władzę? Popularność Saudów od połowy lat 90. spada w zastraszającym tempie. Postrzegani są oni jako strażnicy interesów USA, a przez część mułłów jako *de facto* agentura amerykańska. Reformy mają „kupić” pokój społeczny w kraju, zneutralizować wybuchowe nastroje społeczne. Czy jednak przebiegają dostatecznie szybko i są wystarczająco głębokie, by wystąpiły odczuwalne efekty mnożnikowe w gospodarce? Część obserwatorów uważa, że nie, że najlepiej wyglądają na papierze, a praktyka przynosi inne doświadczenia. Wprowadzane prawa nie mają swej kontynuacji w postaci przepisów wykonawczych, są często samym zapisem woli reform, a nie samą reformą.

Dużo wątpliwości rodzi szczerą otwarcia gospodarki na inwestycje zagraniczne, które według pomysłu państwa mają stać się lokomotywą napędzającą koniunkturę. Nadal obowiązuje stworzona w poprzednim okresie lista, zamykająca 22 branże przed dostępem FDI, w tym przede wszystkim sektor wydobywczy i przetwórczy ropy naftowej. Władze nie wprowadziły w tej kwestii żadnej liberalizacji pomimo nacisków zagranicy.

Również oferta sprzedaży na rynku pierwotnym pakietów akcji Saudi Telecommunications Co. była adresowana wyłącznie do inwestorów krajowych [Saudi Arabia's economic..., 2003].

Główne zagrożenie dla stabilności kraju ma charakter endogenny i związane jest z szybko narastającymi problemami wewnętrznymi. Obserwatorzy zwracają uwagę na bardzo niebezpieczną blokadę dostępu do lukratywnych stanowisk dla dobrze wykształczonej młodzieży. Najlepsze miejsca w gospodarce są zmonopolizowane przez Saudów oraz ich popleczników. Jednocześnie państwo posiada coraz liczniejszą grupę młodych ludzi z przyzwoitym wykształceniem wyższym, dla których nie ma miejsca w gospodarce, a którzy stanowią coraz liczniejszą grupę osób sfrustrowanych. Wydaje się, iż sięgnięcie po młode kadry i wykorzystanie ich entuzjazmu do budowy nowoczesnego państwa stanowiłoby najlepszą receptę na problemy współczesnej Arabii Saudyjskiej.

## Bibliografia

- Al Suhaimi J., 2004, *The implication of the new capital market law on the future of investment opportunities*, SAGIA Annual Retreat, *The Progress of Privatization*, Saudi Arabian Monetary Agency, Riyad, X., za: [www.sama.gov.sa](http://www.sama.gov.sa).
- Al Yousuf Ala, Beers D., 2003, *Ratings Direct*, Saudi Arabian Monetary Agency, Riyad, X., za: [www.sama.gov.sa](http://www.sama.gov.sa).
- Al-Salamah A., Wilson R., 2001, *The Implications for Employment Conditions of Foreign Direct Investment in Saudi Arabia: Lessons from Saudi Arabian Basic Industries Corporation*, „Managerial Finance”, Patrinton.
- EU backs Saudi Arabia joining WTO, 2003, „EU business”, August, za: [www.eubusiness.com/afp/030829173232.fnyapsil](http://www.eubusiness.com/afp/030829173232.fnyapsil).
- First study conducted about the investment climate In Saudi Arabia, Bahrajn and the UAE, 2003, „AME Info and Middle East Bussines”, Dubai, za: [www.ameinfo.com](http://www.ameinfo.com).
- Hsu C. T., 2003, *The United States Must Not Neglect Saudi Arabian Investment*, „Saudi-American Forum”, Essay No. 22, Sept., za: [www.Saudi-American-Forum.org](http://www.Saudi-American-Forum.org).
- Human Resources Development Fund Goals, 2002, Rjiad, za: [www.hrdf.org.sa/ver2/goal.html](http://www.hrdf.org.sa/ver2/goal.html).
- International Spotlight: Saudi Arabia, 2003, „Washington Post”, 10 March, za: [www.washingtonpost.com/wp-adv/specialsales/spotlight/saudi/art.11.html](http://www.washingtonpost.com/wp-adv/specialsales/spotlight/saudi/art.11.html).
- Interview with Abdulrahman Al-Tuwarijri, 2002, Supreme Economic Council, Rijad, Sept., za: [www.sec.gov.sa/english/list.asp?Category=4](http://www.sec.gov.sa/english/list.asp?Category=4).
- King Fahd Ibn Abdul Aziz, 2003, *Przemówienie do Shoura Council*, za: „Ain-Al-Yaqeen”, October, [www.ain-al-yaqeen.com/issues/20031003/feat2en.html](http://www.ain-al-yaqeen.com/issues/20031003/feat2en.html)
- Kingom of Saudi Arabia,, 2001 „Gulf Base”, za: [www.gulfbase.com/index.asp?tab=economy&section=iii](http://www.gulfbase.com/index.asp?tab=economy&section=iii).
- Mahdi Salah, 2000, *Saudization and Structure of the Labour Market in Saudi Arabia*, „Working Paper Seria”, Economics Paper 24, University of Hertfordshire.
- Negotiations on Saudi Arabia's WTO Membership, 2003, Melbourne, October, za: [www.dfat.gov.au/trade/negotiations/accession/wto\\_saudiarabia.html](http://www.dfat.gov.au/trade/negotiations/accession/wto_saudiarabia.html).
- Salama Samir, 2003, *Saudi Arabia to develop USD 22 billion tourism industry*, „Gulf News”, 8 maja, Dubai.
- SAMA Annual Report 2004, 2004, Saudi Arabian Monetary Agency, Rjiad, za: [www.sama.gov.sa/reports/annual/reports.html](http://www.sama.gov.sa/reports/annual/reports.html).

- Saudi Arabia*, 2003, „Market Profiles”, June, za: [www.tdctrade.com/mktprof/other/mpsau.htm](http://www.tdctrade.com/mktprof/other/mpsau.htm).
- Saudi Arabia*, 2004, „Foreign Direct Investment”, Februaru/March, za: [www.fdi-magazine.com/news/categoryfront.php/id/156/Saudi\\_Arabia.html](http://www.fdi-magazine.com/news/categoryfront.php/id/156/Saudi_Arabia.html).
- Saudi Arabia's economic reforms progress at snail's pace*, 2003, „Gulf News”, Dubai, 8 December, za: [www.gulf-news.com/Articles/news.asp?ArticleID=104898](http://www.gulf-news.com/Articles/news.asp?ArticleID=104898).
- Saudi Arabia increases efforts to join the WTO*, 2002, „Gulf News”, Dubai, 15 February, za: [www.gulf-news.com/Articles/news.asp?ArticleID=41201](http://www.gulf-news.com/Articles/news.asp?ArticleID=41201).
- Saudi Arabia narrows differences with US on WTO*, 2004, „Business News”, January, Pakistan, za: [www.jang.com.pk/thenews/jan2004-daily/18-01-2004/business/b21.htm](http://www.jang.com.pk/thenews/jan2004-daily/18-01-2004/business/b21.htm).
- Saudi Arabia puts reform into top gear*, 2003, „AME Info and Middle East Bussines”, Dubai II, za: [www.ameinfo.com/cgi-bin/cms/page.cgi?page=print&link](http://www.ameinfo.com/cgi-bin/cms/page.cgi?page=print&link).
- SIDF, Saudi Industrial Development Fund*, 2004, Ministry of Finance Saudi Arabia, Rijad, za: [www.mof.gov.sa/e\\_main\\_aindust.htm](http://www.mof.gov.sa/e_main_aindust.htm).
- Smith P. A., Moin A Siddiqi, *Special Report — Saudi Arabia*, 2000, „The Middle East”, May, za: [www.africasia.com/themiddleeast/may00/mesr0501.htm](http://www.africasia.com/themiddleeast/may00/mesr0501.htm).
- Supreme Council for Petroleum and Mineral Affairs*, 2002, „Saudi Arabian Information Resource”, Rjiad, za: [www.saudinf.com/main/c551.html](http://www.saudinf.com/main/c551.html).
- Supreme Economic Council*, 2004, Ministry of Culture and Information Saudi Arabia, Rjiad, za: [www.saudinf.com/main/e111.html](http://www.saudinf.com/main/e111.html).
- Supreme Tourism Commission*, 2004, Saudi Arabian Information Resource, Dammam, za: [www.saudinf.com/main/y6607.html](http://www.saudinf.com/main/y6607.html).
- Woollacott M., 2003, *American ties are no help in Saudi's domestic crisis. The kingdom may have to ditch its old ally to pacify its people*, „The Guardian”, 16 May.

**A b s t r a c t** **Saudi Arabia on the Road of Transformation. Attempt at Building an Economy Open to the Outside World**



The paper presents the directions of transformations in the sphere of politics and economy taking place in Saudi Arabia in 1995–2004. The author tries to analyze the effects of the reforms being implemented, the degree to which they are comprehensive, as well as the level of threat to the reforms in the case of possible victory of antireformist forces in the Saudi Kingdom.